

9 września 2016 r. odszedł na wieczną wachtę ZDZISŁAW RAWICKI

Napisane: 20 wrzesień 2016.

ZDZISŁAW RAWICKI był członkiem załogi Gedania, który opłynął Horn 08.03.1976 roku.

Przekazujemy serdeczne podziękowania od rodziny dla kolegów i przyjaciół, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, a w szczególności dla p. Ludwika Balcera za ciepłe słowa.

Informację przekazała Pani: Lucyna Makowiecka

Odszedł na wieczną wachtę kpt. Witold Ciecholewski

Napisane: 30 sierpień 2016.



Msza święta żałobna
odprawiona zostanie w sobotę 10 września 2016 roku
o godz. 10.00 w Kaplicy Królewskiej
w Gdańsku

Po mszy idąc orszakiem do Długiego Pobrzeża i wzdłuż Mottawy,
kierujemy się do Restauracji **Kubicki**,
gdzie na każdego z nas czeka kieliszek **Goldwasser**.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00
na Cmentarzu w Oliwie.

Gości żałobnych bez środków transportu
zabierze do Oliwy podstawiony autobus.

Prosiłabym o skromny datek na remont Bazyliki Mariackiej,
i tylko symboliczny kwiatek żałobny.
Mój zmarły mąż był ochrzczony w Kaplicy Królewskiej.
Kaplica Królewska była mu zawsze bliska sercu.

Mój kochany Mąż

Witold Ciecholewski

„Gdański Mattiau-Spuker”,

Kupiec, Inżynier budowy maszyn, Stoczniowiec,
Jachtowy kapitan żeglugi wielkiej, Kaphornowiec,
opłynął świat dookoła podczas regat WHITBREAD ROUND THE WORLD RACE na pokładzie jachtu "OTAGO",
długoletni członek Yacht Klubu Stoczni Gdańskiej,
wyróżniony medalem 35-lecia Sportu i Turystyki Województwa Gdańskiego,
członek Segler-Vereinigung Altona-Oevelgönne e.V. w Hamburgu
i do śmierci członek Regatta-Verein Rendsburg,

urodzony w Gdańsku, ul. Świętego Ducha 72,
24.11.1923 r.

wychowanek Gimnazjum Polskiego Macierzy Szkolnej w Gdańsku,
wyróżniony za długoletnią współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Gdańska.

opuścił nas
po długiej i ciężkiej chorobie w Hamburgu 02 sierpnia 2016 roku

i wypłynął w wieczny rejs
po wszystkich morzach i oceanach w zaświatach.

Pogrążona w smutku
Żona Elżbieta

Pożegnanie żałobne w Hamburgu odbyło się w dniu 11 sierpnia 2016 r. o godz. 15.30
w Cordes-Halle (Bestattungsforum) na Cmentarzu Hamburg Ohlsdorf.



Foto: Elżbieta Pank-Ciecholewska 2016

Kurs na Horn

Napisane: 19 kwiecień 2016.

Materiały przydatne do konkursu z programu edukacyjnego "Kurs na Horn" znajdziesz w menu "Bractwo" w zakładce "[Program Kurs na Horn](#)".

Wielkanoc 2016

Napisane: 24 marzec 2016.



Nowi Członkowie Bractwa po Ślubowaniu 04-03-2016

Napisane: 08 marzec 2016.

Nowi Członkowie Bractwa po Ślubowaniu 04-03-2016



43 lata temu...(cd)

Napisane: 27 luty 2016.

27 lutego 1973 roku, dokładnie 43 lata temu, J.kpt.ż.w. Aleksander Kaszowski wraz z załogą opłynęli na jachcie "Euros" Przylądek Horn.

"...I oto 27 lutego stało się coś niewyobrażalnego. Po huraganie nie dopadł ich kolejny sztorm, ale zapanowała dobra żeglarska pogoda. Korzystając z niej, kapitan skierował jacht między wyspy archipelagu Diego Ramirez. Przejście między wyspami archipelagu do dziś sprawia im satysfakcję, bo nikt płynąc wokół Hornu, nawet nie próbował tam zagłęść. Płynąc dalej w dobrej pogodzie o godzinie 23.40 „Euros” minął południk Hornu w odległości 38,5 mil morskich na południe od tej groźnej skały, cztery doby po „Polonezie”."

Więcej na ten temat możecie Państwo przeczytać w książce [Pokłon Hornowi](#)(Strona PDF: 33; Strona książki: 63).

43 lata temu...

Napisane: 24 luty 2016.

23 lutego 1973 roku, dokładnie 43 lata temu, Krzysztof Baranowski w samotnym rejsie dookoła świata opłynął na jachcie "Polonez" Przylądek Horn. Był to pierwszy taki wyczyn w historii polskiego żeglarstwa. Nie znalazł wielu naśladowców.

Po ukończeniu północnoatlantyckich regat samotników OSTAR 72 Krzysztof Baranowski wyruszył 6 sierpnia 1972 roku z Newport w rejs dookoła świata. Warszawski żeglarz wybrał trasę z zachodu na wschód, kierując się w stronę Kapsztadu i Australii, postanowił także nie płynąć przez Kanał Panamski, a przez Cieśninę Drake'a, rozgraniczającą Amerykę Południową i Antarktydę. W drugiej połowie lutego "Polonez" zaczął zbliżać się do Ziemi Ognistej i legendarnego Hornu. Wokół przylądka wyznaczającego południowy kraniec Ameryki Południowej, panującą niezwykle trudne warunki pogodowe, wielu żeglarzy straciło tam życie, wiele jachtów zatono. Wcześniej tylko jeden polski żaglowiec dotarł w tamte rejony "Dar Pomorza" w 1937 roku. Krzysztof Baranowski minął Horn 23 lutego 1973 roku. Był pierwszym polskim i szesnastym na świecie żeglarzem, który samotnie opłynął przylądek. Tylko sześciu Polaków powtórzyło ten wyczyn. W 1980 Henryk Jaskuła na "Darze Przemysła", podczas pierwszego polskiego rejsu solo non stop. Po 28 latach przerwy Przylądek Nieprzejezdny gościł Tomasza Lewandowskiego na jachcie "Luka", również płynącego dookoła świata. W 2011 r. Horn samotnie opłynął Andrzej Plewik na "Panice" oraz Zbigniew Gutkowski, uczestniczący w regatach VELUX 5 Oceans na jachcie "Operon Racing", które ukończył na drugim miejscu. Rok później przylądek opłynął Tomasz Cichocki na "Polskiej Miedzi". Do wiosny 2015 roku Horn pokonało około 1140 polskich żeglarzy na 32 jednostkach. Dołączy do nich za chwilę załoga jachtu "Wassyl", która realizuje projekt 7 kontynentów, 4 oceany, czyli najdłuższą drogą dookoła świata. O projektach samotnych rejsów przez Cieśninę Drake'a nie słyhać...

400 lat później

Napisane: 01 luty 2016.

W dniu 29 stycznia 1616 roku po raz pierwszy został opłynięty przylądek Horn. W 400 lecie tego wydarzenia s/y Selma Expeditions, jacht pod polską banderą przekroczył południk przylądka Horn w ten sposób symbolicznie upamiętniając odkrywców nowej drogi pomiędzy Pacyfikiem i Atlantykiem.

Serdecznie gratulujemy załodze Selmy i dziękujemy za życzenia przesłane dla wszystkich Członków i Sympatyków naszego Bractwa z tej jakże dla nas symbolicznej pozycji 60 54,1S, 067 17,354W.

Link do uroczystości Armada de Chile na Hornie (AFP)

<https://www.youtube.com/watch?v=ph75b7jEmBQ>

Fragment oryginalnej wiadomości z Selmy:

„> 29 stycznia 2016 o godzinie 1907LT s/y SELMA EXPEDITIONS przekroczyła południk Cape Horn na pozycji 60 54,1S , 067 17,354W. W ten sposób uczciliśmy 400 rocznicę odkrycia tego legendarnego przylądka :)

Pozdrawiamy Wszystkich Członków i Sympatyków Bractwa Kaphornowców Piotr Kuźniar i Krzysztof Jasica
s/y Selma Expeditions, Cieśnina Drake'a”